

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania B.B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Sosnowcu

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 14 kwietnia 2026 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 maja 2025 r., sygn. akt III AUa 989/24,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 23 maja 2025 r. oddalił apelację ubezpieczonego B.B. od wyroku Sądu Okręgowego w Sosnowcu z dnia 12 marca 2024 r., którym oddalono odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Sosnowcu z dnia 21 grudnia 2022 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 50a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 1749 ze zm., dalej ustawa emerytalna) z uwagi na niewykazanie co najmniej 25 lat pracy górniczej i 15 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1 tej ustawy.

W wyrokach Sądów przyjęto, że sporna była ocena okresów pracy ubezpieczonego: od dnia 1 września 1995 r. do dnia 14 maja 1997 r., od dnia

1 grudnia 2012 r. do dnia 30 kwietnia 2021 r. oraz od dnia 1 maja 2021 r. do 31 lipca 2022 r. - łącznie 11 lat, 4 miesiące i 12 dni, w których był on zatrudniony na stanowiskach: nadsztygara górniczego ds. BHP pod ziemią, głównego inżyniera ds. BHP - kierownika dz. BHP i szkolenia pod ziemią oraz zastępcy dyrektora ds. produkcji - naczelnego inżyniera (będąc jednocześnie członkiem zarządu, a zatem osobą zarządzającą zakładem pracy). Ubezpieczony nie wykonywał pracy pod ziemią w wymiarze deklarowanym, bowiem z przedstawionych dokumentów i zeznań świadka wynika, że w czasie wskazanych przez niego zjazdów pod ziemię ubezpieczony musiałby być w dwóch miejscach jednocześnie. Ponadto jako pracownik dozoru nie wykonywał pracy w przodku. Z zakresów jego obowiązków nie wynika nawet, aby miał obowiązki wykonywać pod ziemią co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. Jest w nich określone, że czynności polegały głównie na dozorcze, a na pewno nie w przodku. Zakres obowiązków ubezpieczonego jako naczelnego inżyniera, a jednocześnie członka zarządu spółki zatrudniającej kilkuset pracowników wykonujących prace w różnych kopalniach wskazuje, że większość swych obowiązków musiał on wykonywać na powierzchni, a zjazdy były sporadyczne i z pewnością nie obejmowały całej dniówki. Sąd Apelacyjny podkreślił, że porównanie dni i godzin zjazdów i wyjazdów ubezpieczonego za okres od dnia 1 kwietnia 2017 r. wykazuje, że w tych samych dniach i w porównywalnych godzinach miał on znajdować się na terenie dwóch różnych, odległych od siebie o kilkadziesiąt kilometrów kopalń.

Ubezpieczony w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę przez przyznanie mu prawa do emerytury na podstawie art. 50a ust. 1 ustawy emerytalnej od dnia 1 lipca 2022 r., o przyznanie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje, w tym postępowania kasacyjnego.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, a to: 1) art. 50a ust. 1 w związku z art. 50 c ust. 1 pkt 3 i 5 ustawy emerytalnej, przez niesłuszne przyjęcie, iż skarżący nie spełnił

wymogów do uzyskania prawa do emerytury, podczas gdy legitymuje się wymaganym 25-letnim okresem pracy górniczej; 2) art. 50c ust. 1 pkt 3 i 5 w związku z art. 50b ustawy emerytalnej, przez uznanie, iż skarżący nie wykonywał pracy górniczej jako osoba dozoru ruchu i kierownictwa kopalń w wymaganym wymiarze - to jest w połowie wymiaru czasu pracy pod ziemią; 3) art. 5 k.c., przez nadużycie prawa podmiotowego przez organ rentowy i uczynienie ze swego prawa użytku, sprzecznie z zasadami współżycia społecznego za sprawą naruszenia zasady równego traktowania ubezpieczonych spełniających przesłanki z art. 50a ustawy emerytalnej w zakresie przyznawania prawa do emerytury górniczej niezależnie od tego czy podmiotem, na rzecz którego wykonywali pracę górniczą są kopalnie węgla kamiennego czy też inne podmioty wykonujące dla kopalń określone roboty górnicze, tzw. podmioty okołogórnicze, 4) art. 382 k.p.c., przez nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, 5) art. 2 i art. 32 Konstytucji RP, polegające na nierównym (odmiennym) traktowaniu skarżącego przez organ rentowy i sądy przez wydawanie różnych orzeczeń na tle niemal identycznych stanów faktycznych i prawnych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na istniejącą potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz na występujące istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) sprowadzające się do pytania - „czy do okresów pracy górniczej należy doliczyć okresy pracy na stanowiskach wymienionych w Załączniku nr 1 do Zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu bez konieczności i potrzeby udowadniania pracy górniczej wykazem zjazdów, w szczególności jeśli okresy pracy górniczej są wykazane innymi dokumentami, a przepisy prawa nie wymagają wykazania, iż co najmniej połowa dniówek roboczych była wykonywana pod ziemią?”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na istniejącą potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz na występowanie istotnego zagadnienia prawnego.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że przy powołaniu się na przesłankę przedsądu jaką jest istotne zagadnienie prawne w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz winny zostać przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Oznacza to w praktyce, że zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 czy z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie

o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467 oraz z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Skarżący ma zatem obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juretryczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez sąd drugiej instancji. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2025 r., III USK 143/24, LEX nr 3900096 oraz z dnia 24 czerwca 2025 r., II USK 375/24, LEX nr 3899576). Samo zaś zagadnienie prawne, w formie pytania/pytań sformułowanych w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości, musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na tle których takie zagadnienie powstaje. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999).

Z uwagi na to, że skarżący nie czyni w swoim pytaniu odwołania do przepisów prawa, na których owe zagadnienie prawne powstaje, to dokonanie oceny, o której mowa powyżej w zasadzie nie pozostaje możliwe. Skarżący postuluje wprowadzić o rozstrzygnięcie problemu dotyczącego ustalenia czy do okresów pracy górniczej należy doliczyć stanowiska wymienione w Załączniku nr 1 do Zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w

kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą (Dz.U. z 1995 r., Nr 1, poz. 4), bez konieczności potrzeby udowadniania pracy górniczej wykazem zjazdów, w szczególności, jeśli okresy pracy górniczej są wykazane innymi dokumentami, a przepisy prawa nie wymagają wykazania, iż co najmniej połowa dniówek roboczych była wykonywana pod ziemią, jednak ostatecznie chciałby uzyskać stanowisko Sądu Najwyższego co do tego, czy do okresów pracy górniczej doliczyć należy mu sporne okresy zatrudnienia na stanowiskach: nadsztygar górniczy pod ziemią, nadsztygar górniczy ds. BHP pod ziemią, główny inżynier ds. BHP pod ziemią oraz naczelnny inżynier. Tylko pozornie problem ten ma więc charakter ogólny i abstrakcyjny, bowiem w istocie odnosi się do konkretnego przypadku, co powoduje, że Sąd Najwyższy nie ma możliwości udzielenia uniwersalnej odpowiedzi, a tylko taka powinna zostać udzielona w następstwie rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego.

Odnosząc się z kolei do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, to przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości (ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 13 grudnia 2022 r., I USK 21/22, LEX nr 3556521; z dnia 28 czerwca 2023 r., I USK 160/22, LEX nr 3575124). Oczywiście jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się

publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147 czy z dnia 23 lutego 2023 r., III USK 163/22, LEX nr 3538161).

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje na potrzebę wykładni przepisów Rozdziału 3a Działu II ustawy emerytalnej, która powinna prowadzić do wniosku, że jeżeli pracownik świadczył pracę na stanowisku dozoru lub kierownictwa ruchu kopalń częściowo pod ziemią i częściowo na powierzchni (porównywalną do tej wymienionej w nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r.) to okres tej pracy winien zostać za kwalifikowany jako okres pracy górniczej zaś podstawą do ustalenia długości okresów pracy górniczej powinna być wyłącznie umowa o pracę określająca wymiar czasu pracy.

Przypomnieć zatem trzeba, że Sąd Najwyższy wyraził już swoje stanowisko co do zagadnień formułowanych przez skarżącego, przyjmując, że w myśl art. 50c ust. 1 ustawy emerytalnej, wyodrębnienie pracy górniczej następuje przy zastosowaniu dwóch kryteriów, tj. charakteru wykonywanej pracy oraz - w związku z art. 50b ustawy - czasu jej świadczenia (co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy). Praca górnicza w rozumieniu art. 50c ust. 1 ustawy emerytalnej w kopalniach węgla kamiennego polega więc zasadniczo na wydobywaniu kopalin pod ziemią w wymiarze co najmniej połowy wymiaru czasu pracy (por. (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2024 r., I USKP 103/23, LEX nr 3699570 oraz z dnia 20 kwietnia 2023 r., I USKP 20/22, LEX nr 3575775). Wykonywanie takiej trudnej, uciążliwej i niebezpiecznej pracy determinowało przyznanie górnikom uprawnienia do przejścia na emeryturę w wieku 50 lat. W przypadku wykonywania pracy o charakterze mieszanym (tj. pod ziemią i na powierzchni) praca ta stanowi pracę górniczą, jeżeli jest wykonywana pod ziemią co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2020 r., I UK 345/18, LEX nr 3218400 i przytoczone w nim orzecznictwo). W przeciwnym przypadku stopień jej uciążliwości nie powodował utraty sił zawodowych uzasadniających prawo do emerytury w wieku 50 lat. Sąd

Najwyższy zwrócił uwagę, że mężczyźni wykonujący kontrolę międzyoperacyjną oraz dozór inżynieryjno-techniczny w warunkach szczególnych (np. w hutach, w stalowniach), wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43, dalej jako rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.), tj. w wykazie A, dział XIV, poz. 24, mieli prawo do emerytury w wieku 60 lat. W aspekcie wykładni funkcjonalnej i systemowej praca na stanowiskach dozoru i kierownictwa ruchu w kopalniach (art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej) nie może zatem być uwzględniona przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej w wieku 50 lat, jeżeli czynności wykonywane na powierzchni stanowią zasadniczą część obowiązków, a zjazdy pod ziemię w stosunku do nich są incydentalne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2020 r., I UK 363/18, OSNP 2021 nr 3, poz. 33).

Stąd do określonego w art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej okresu 15 lat pracy górniczej podlegają wliczeniu, zgodnie z art. 50c ust. 1 pkt 5 tej ustawy, okresy zatrudnienia w kopalniach węgla kamiennego, również na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, jeżeli w tym okresie praca wykonywana była pod ziemią co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, którymi Sąd Najwyższy pozostaje związany na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. wynika, że interpretacja spornych przepisów przyjęta przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku odpowiada kierunkowi wykładni nadanej przez Sąd Najwyższy, o której mowa powyżej, a skarżący nie przedstawił argumentów prawnych, które by w sposób przekonujący uzasadniały wątpliwości co do jej kierunku. Poza tym samo przytoczenie fragmentów uzasadnień zapadłych w innych sprawach bez porównania stanów faktycznych nie może uzasadniać przyjęcia, że występuje rozbieżność w orzecznictwie. Wielokierunkowość stosowania prawa oraz różnorodność orzecznictwa nie stanowią przyczyny kasacyjnej przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2015 nr 2, poz. 29 czy z dnia 29 października 2025 r., III PSK 61/25, LEX nr 3945272).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]